

Lucjan Skolik

Konferencja Episkopatu a duchowość

Kieleckie Studia Teologiczne 2, 269-275

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONFERENCJA EPISKOPATU A DUCHOWOŚĆ¹

Wspólnota i duchowość dziś

Duchowość zalicza się bodaj do najczęściej używanych pojęć we współczesnej teorii i *praxis* chrześcijańskiej. Nawet w kontekstach, w których nie pojawia się samo pojęcie, wyczuwa się, że duchowość jest ukrytym problemem wielu środowisk ludzi wierzących. Ma to niewątpliwie związek ze stosunkowo nowym, przez Sobór Watykański II autoryzowanym rozumieniem Kościoła jako wspólnoty (*communio*)². Z powodu takiego rozumienia Kościoła, które odpowiada rzeczywistości życia chrześcijańską wiarą, samo pojęcie wspólnoty uległo semantycznemu pogłębieniu.

W historii myśli teologicznej nigdy nie było mowy o wspólnocie bez duchowości. Duchowość przyzywa wspólnotę, wspólnota domaga się duchowości. Jeśli pod pojęciem duchowości rozumiemy sposób, w jaki chrześcijanin realizuje swoje specyficzne, ściśle z wiarą związane powołanie, wówczas z łatwością zauważymy, że właściwie nie istnieje życie chrześcijańskie bez duchowości. Historia Kościoła dostarcza nam na potwierdzenie tego wystarczająco dużo świadectw. Jeśli więc dziś jesteśmy świadkami pogłębienia pojęcia wspólnoty, to rozwojowi temu muszą odpowiadać, i faktycznie odpowiadają, przemiany w dziedzinie duchowości. Tak więc ze zdumienia i zdziwienia dla bogactwa i nowości życia wiarą, jakie Duch Święty urzeczywistnia w Kościele, bierze się refleksja nad wspólnotą i duchowością, podobnie jak ze zdumienia nad rzeczywistością wywodzi się wszelkie myślenie.

Dzisiejsze życie Kościoła ukazuje jak bardzo obecny jest w nim temat wspólnoty i jak bardzo oczekuje on na dalszą pogłębioną refleksję. Wystarczy wskazać na posoborowe dokumenty wydane przez Stolicę Apostolską, które podejmują go wyraźnie. Co najmniej trzy wypowiedzi dotyczą wprost życia „ciał kościelnych”: *corpus presbyterorum*, *corpus vitae consecratae* i *corpus laicorum*. Na opracowanie oczekuje *corpus episcoporum*, które było tematem synodu na jesieni 2001 r. Jego przygotowanie znajduje się na etapie *Propositiones* sformułowanych na zakończenie synodalnych obrad.

¹ Tekst jest referatem wygłoszonym w Berlinie w dniu 26 maja 2003 r. podczas 31. spotkania sekretarzy generalnych Konferencji Episkopatów Europy.

² Por. np. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia vivit*, Watykan 2003, nr 34.

Ale nie tylko podejmowane tematy ukazują, jak aktualny jest problem wspólnoty. Również sam komunalny sposób prowadzenia refleksji nad Kościołem i jego problemami, rozpoczęty przez Pawła VI, a wyrażający się w instytucji Synodu Biskupów, jest charakterystyczny dla obecnych czasów i pontyfikatu Jana Pawła II. Przypomnijmy, że w samym tylko Rzymie od Vaticanum II odbyło się 10 Zwyczajnych Zgromadzeń Ogólnych Synodu Biskupów.

Konferencja Episkopatu wspólnotą

Rzeczywistość wspólnoty i duchowości jest w wyjątkowy sposób wpisana w *corpus episcoporum*. To przecież owo „ciało kościelne” posiada ze swej natury charakter wspólnotowy. Urząd apostolski został ustanowiony przez Pana w formie kolegium. Nie sposób bowiem doświadczać życia trynitarnego w Kościele i świadczyć o życiu Trójcy Świętej wobec świata w oderwaniu od wspólnoty. Historia refleksji nad tym urzędem, a jeszcze bardziej praktyka jego wypełniania, ukazuje z całą wyrazistością stałą – choć podlegającą różnym przemianom – obecną w Kościele świadomość wiary dotyczącą kolegiального charakteru biskupiej posługi. Kolegialnie znaczy więc razem, wspólnie i wspólnotowo. Tak więc biskupi potrzebują swojego specyficznego miejsca teologicznego, w którym bierze początek i w którym dochodzi do skutku kolegialność. Jest nim wspólnota jedności z papieżem i pomiędzy nimi.

Jednym z tych *loci theologici*, w których realizuje się jedność kolegium biskupiego są Konferencje Episkopatu. Powstały one w Kościele zachodnim w XVIII w., w miejsce synodów partykularnych, których zwoływanie stało się niemożliwe z powodu ingerencji władz świeckich w wewnętrzne sprawy Kościoła³.

Konferencje Episkopatu, których do czasu Soboru Watykańskiego II było już 45 (20 z nich posiadało statuty zatwierdzone przez Stolicę Apostolską), znalazły szczególne uznanie w soborowym Dekrecie *Christus Dominus* (nr 37–38), a w kanonach Kodeksu Prawa Kanonicznego otrzymały precyzyjną normę prawną (KPK k. 447–449). Idąc za postulatami Synodu Nadzwyczajnego z 1985 r., który domagał się przestudiowania natury teologicznej i prawnej Konferencji Episkopatu, Jan Paweł II wydał w 1998 r. motu proprio *Apostolos suos*, które wyjaśniało i precyzowało zagadnienie. Zasadniczym novum tego dokumentu jest podjęcie tematu rangi doktrynalnych wypowiedzi Konferencji Episkopatu w nauczaniu *Magisterium*

³ Por. J. Krukowski, *Konferencja biskupów*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, Lublin 2002, s. 566.

*Ecclesiae*⁴. Podczas prezentacji dokumentu kard. Ratzinger nazwał go „nieśmiałym i otwartym na zmiany, jakie przynosi czas”⁵, zaś kard. Vlk stwierdził, że Konferencje Biskupów powinny być przede wszystkim „miejscem, gdzie doświadcza się obecności Zmartwychwstałego i Ducha Świętego. Naszym Konferencjom daleko jeszcze do tego, aby być miejscem życia, czynów i gestów, a nie papierów, biurokracji i inicjatyw”⁶. Te dwa głosy komentarza zgodnie zwracają uwagę na fakt, że Konferencja Episkopatu nie jest jeszcze rzeczywistością do końca ukształtowaną i zamkniętą, i że łatwiej jest wydać przepisy prawne niż kreować w codziennej pracy klimat wiary.

W pewnym sensie wspólnotową naturę Konferencji ukazało Dyrektorium *Ecclesiae imago*. Czytamy tam:

Konferencja Episkopatu została ustanowiona w tym celu, aby mogła w obecnych czasach wnieść różnorodny i owocny wkład do konkretnego zastosowania miłości kolegialnej. Za pośrednictwem Konferencji zostaje wyrażony w sposób doskonały duch wspólnoty z Kościołem powszechnym i różnymi Kościołami partykularnymi między sobą⁷.

Również *Instrumentum laboris*⁸ na X Zebranie Generalne Zwyczajne Synodu Biskupów podejmuje zagadnienie wspólnotowego charakteru Konferencji Episkopatu, gdy mówi, że

stosunki, jakie nawiązują się między biskupami (...) Konferencji Episkopatu, (...) nie mogą być traktowane jedynie (...) jako sposób na biurokratyczne załatwienie spraw (...). Wręcz przeciwnie, w duchu jedności między pasterzami Kościołów oraz w „affectus collegialis”, (...) powinny one budować prawdziwe doświadczenie duchowe i prowadzić do praktykowania uczuciowej i rzeczywistej jedności⁹.

⁴ Stwierdza się w nim (nr 23), że „z samej natury funkcji nauczycielskiej biskupów wynika, że jeśli sprawują ją łącznie jako Konferencja Episkopatu, to powinno się to dokonywać na forum zebrania plenarnego. Instytucje o węższym zasięgu – rada stała, komisja czy inne urzędy – nie są uprawnione do wydawania aktów autentycznego magisterium we własnym imieniu ani w imieniu Konferencji, nawet na jej zlecenie”. Kwestia ta zostaje raz jeszcze podkreślona w art. 2, należącym do IV. część dokumentu zatytułowanej *Dodatkowe przepisy dotyczące Konferencji Episkopatów* (tłumaczenie polskie w: „L'Osservatore Romano”, 209 (1999), nr 1, s. 17–25).

⁵ „Biuletyn Prasowy KAI”, 368 (1998), nr 58, s. 26.

⁶ Tamże, s. 28.

⁷ Kongregacja ds. Biskupów, Dyrektorium *Ecclesiae imago* o posłudze duszpasterskiej biskupów, Watykan 1973, nr 210.

⁸ *Biskup służą Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata. Instrumentum laboris*, Watykan 2001. Polskie tłumaczenie tego dokumentu zostało wykonane niestrannie, co widać w przytoczonych cytatach.

⁹ Tamże, nr 73.

Dokument ten w dalszej części próbując opisać klimat, jaki powinien panować podczas obrad Konferencji Episkopatu, zwraca uwagę na „wzajemny posłuch i troskę eklezjalną, pasterską odpowiedzialność, ewangeliczne braterstwo, współudział w problemach, ocenę z punktu widzenia eklezjalnego i duchowego” współczesnych problemów¹⁰. Mowa zatem o wzajemnej pomocy między biskupami, która ma obejmować również upomnienie braterskie, wymianę duszpasterskich doświadczeń oraz sferę dóbr materialnych¹¹. Warto podkreślić, że ten obraz Konferencji Episkopatu został naszkicowany przez Konferencje Episkopatów, które odpowiedziały Sekretariatowi Synodu na przesłane im *Lineamenta*.

Sądzę, że „na roboczo” można się pokusić w tym miejscu o kilka uwag praktycznych:

– Za każdym razem, gdy się gromadzi Konferencja Episkopatu, potrzebna jest wspólna troska wszystkich jej członków o obecność Zmartwychwstałego Pana. Jan Paweł II u progu III Tysiąclecia przypomina, że przeświadczenie o obecności Zmartwychwstałego, które zawsze towarzyszyło Kościołowi, powinno być źródłem „nowej energii dla chrześcijańskiego życia”¹²;

– Wyraża się owa troska o obecność Zmartwychwstałego w trwaniu w Nowym Przykazaniu, które „jest przykazaniem miłości kolegialnej i które prowadzi do jedności uczuciowej i rzeczywistej”¹³;

– Obecność Zmartwychwstałego, urzeczywistniająca się przez Nowe Przykazanie, rodzi komunie; „komunia (*koinonia*) jest ucieleśnieniem i objawieniem samej istoty tajemnicy Kościoła. Komunია jest owocem i objawieniem owej miłości, która (...) rozlewa się w nas za sprawą Ducha (...), abyśmy wszyscy stali się «jednym duchem i jednym sercem»”¹⁴.

Próba określenia duchowości Konferencji Episkopatu

Kiedy mowa o duchowości, łatwo pomylić ją z pobożnością, sprowadzić jedynie do kilku nowych praktyk religijnych prowadzących do celu, jakim miałyby być wspólnota. W duchowości, która ma budować wspólnotę, nie chodzi jednak o znalezienie kilku środków naprawczych, nowych metod i sztuczne dołączenie ich do tych, jakie już istnieją¹⁵. W duchowości chodzi o coś więcej.

¹⁰ Tamże, nr 74.

¹¹ Por. tamże, nr 75.

¹² Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, Watykan 2001, nr 29.

¹³ Tamże, nr 42.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. tamże, nr 43.

Mianowicie, o pochodzące od Ducha Świętego nowe odczytanie i zastosowanie Dobrej Nowiny do zmieniających się warunków współczesnego życia wiarą. Jeśli więc mówimy o nowym odkrywaniu tajemnicy Kościoła jako wspólnoty, to musimy również zapytać o nową duchowość. I jeśli zakładamy, że w instytucji Konferencji Episkopatu istnieją aspekty znajdujące się *in statu fieri*, to i w duchowości jej towarzyszącej będą takie otwarte przestrzenie. Jakie mogłyby być cechy duchowości Konferencji Episkopatu?

Pytanie to w odniesieniu do *corpus episcoporum* ma szczególne znaczenie z tego samego powodu, co wyżej poruszone kwestie komunalnego charakteru tego gremium.

Odpowiedzi na to pytanie nie znajdziemy w jednym miejscu, źródle i w jakimś jednym dokumencie. Nie chodzi też o całościowe spojrzenie na ten problem. Zresztą duchowość jest przedmiotem odrębnej dyscypliny teologicznej. Dla potrzeb naszego rozważania, które posiada charakter wprowadzający do wymiany myśli na temat „Konferencja Episkopatu a duchowość”, i jakiegoś wspólnego oglądu lub medytacji nad naszymi Konferencjami Episkopatu, wystarczy jeśli uda się wydobyć kilka cech duchowości, które mogłyby posłużyć Konferencji Episkopatu stawać się coraz bardziej *communio*.

Duchowość komunii została we fragmentach zarysowana w znanym nam wszystkim Liście apostołskim *Novo millennio ineunte*. Dla przypomnienia: Papież zachęca w nim do krzewienia w Kościele „duchowości komunii”. Następnie zwraca uwagę na kilka jej znamion:

- duchowość komunii to przede wszystkim spojrzenie utkwione w Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której blask należy dostrzegać (...) w obliczach braci żyjących wokół nas;
- duchowość komunii to zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze (...), a zatem postrzegania go jako „kogoś bliskiego”, co pozwala (...) ofiarować mu prawdziwą i głęboką przyjaźń;
- duchowość komunii to (...) zdolność dostrzegania w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne, a co należy przyjąć i cenić jako dar Boży;
- duchowość komunii to (...) umiejętność „czynienia miejsca” bratu (...) i odrzucenia pokus egoizmu, które nieustannie nam zagrażają, rodząc rywalizację, bezwzględne dążenie do kariery, nieufność, zazdrość¹⁶.

Te cztery cechy duchowości komunii stanowią inspirację do poszukiwań szczegółowych dróg, wiodących do duchowości wspólnotowej i praktykowania właściwej dla nich ascezy.

¹⁶ Tamże, nr 43.

Warto zauważyć, że również inne, wcześniejsze dokumenty Jana Pawła II stanowią bardzo cenne źródło dla poszukiwań rysów duchowości wspólnotowej.

Wystarczy przywołać na pamięć Adhortację *Pastores dabo vobis*. Papież bardzo wyraźnie zwraca w niej uwagę na „niezbywalny wymiar kościelny”¹⁷ kapłańskiej duchowości oraz, odwołując się do Soboru Watykańskiego II, zachęca, by prezbiterzy „pracowali zawsze w ścisłym zjednoczeniu z biskupami i innymi braćmi w kapłaństwie”¹⁸, zaś eklezjologię komunii nazywa podstawowym kryterium określającym tożsamość kapłana¹⁹.

Również Adhortacja apostołska *Vita consecrata* przepojona jest ideą duchowości komunii. Zwłaszcza jej pierwszy rozdział. Już sam jego tytuł, *Confessio Trinitatis. Chryzologiczno-trynitarne źródła życia konsekrowanego*, wprowadza w komunalny charakter duchowości wspólnot życia konsekrowanego²⁰.

Przykłady ducha wspólnoty i duchowości komunii w KEP

Powtarzające się wołania Papieża o ducha dla Europy, które nie są niczym innym, jak jego diagnozą podstawowego braku jednoczącego się starego kontynentu, ukazują w skali makro, że każda wspólnota potrzebuje duchowości. Konferencja Episkopatu Polski podejmuje działania, na razie bardziej *ad extra*, których celem jest promocja duchowości wspólnoty i kultury dawania. W 2000 roku powołała do istnienia fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia. Na bazie środków finansowych pozostałych po wizycie Papieża w Polsce w 1999 r., biskupi założyli to dzieło, którego celem jest krzewienie orędzia nauczania papieskiego w wielu dziedzinach nauki i kultury. Fundacja przyznaje między innymi środki na stypendia – na razie – dla 1050 uczniów pochodzących z ubogich środowisk wiejskich. Obchodzi się także tzw. Dzień Papieski w rocznicę wyboru kard. Wojtyły na papieża. Trzeba powiedzieć, że dzień ten znajduje duży rezonans w mediach ogólnopolskich i jest okazją zarówno do prezentacji myśli Jana Pawła II, jak i zbierania funduszy na cele Dzieła Nowego Tysiąclecia.

¹⁷ Jan Paweł II, Adhortacja *Pastores dabo vobis*, Watykan 1992, nr 31.

¹⁸ Tamże, nr 23.

¹⁹ Por. tamże, nr 12; w tym samym miejscu mówi też o „relacyjnym” charakterze tożsamości kapłana.

²⁰ Por. Jan Paweł II, Adhortacja posynodalna *Vita consecrata*, Watykan 1996, nr 14–40. Ale także rozdział II, zatytułowany *Signum fraternitatis. Życie konsekrowane znakiem komunii w Kościele* nie pozostawia żadnych wątpliwości co do podstawowego komunalnego charakteru tego dokumentu.

Doświadczeniem budowania jedności episkopatu i wspólnoty między biskupami była redakcja 2 dokumentów przedstawiających stanowisko Konferencji Episkopatu w sprawie integracji europejskiej. Oba dokumenty zostały wysoko ocenione przez społeczeństwo wierzących w Polsce. Przedtem, w 1998 r. takim doświadczeniem było wypracowanie stanowiska wobec prowokacyjnego, jak wyraźnie widać to dziś, stawiania krzyży na tzw. „Żwirowskiu” w Oświęcimiu (Auschwitz). Konferencja pracowała wówczas pod ogromną presją mediów.

Próbą „uczenia się” nowych treści kryjących się pod pojęciem wspólnoty można nazwać zapraszanie na zebrania plenarne i rekolekcje księży biskupów osób mających istotny wpływ na duchowe oblicze dzisiejszego Kościoła na świecie i w Polsce. Gościem Konferencji była Chiara Lubich, przedstawicielce Drogi Neokatechumenalnej, Ruchu Światło-Życie i inni.

Podjmując refleksję nad relacją „Konferencja Episkopatu a duchowość”, robimy jednocześnie rachunek sumienia dotyczący wkładu Sekretariatów Konferencji Episkopatu w tworzenie z Konferencji wspólnoty i rozwijanie jej duchowości specyficznej, a jednocześnie ogólnokościelnej. Także w Konferencji Episkopatu Polski jej Sekretariat podejmuje wysiłki, by stworzyć klimat wspólnoty i wspierać ów *affectus collegialis*. Okazji jest wiele, zważywszy że KEP liczy 105 czynnych biskupów i 20 emerytowanych, a zebrania plenarne odbywają się 5 razy w roku (na jedno z nich zaprasza się przedstawicieli episkopatów niektórych krajów europejskich). Oprócz tego odbywają się posiedzenia Rady Stałej oraz Prezydium.

Biskup Sekretarz KEP ma za sobą, wraz ze swoim zespołem, pięcioletnią kadencję. Nierzadko udawało mu się wpływać na klimat obrad KEP. O wiele jednak łatwiej można było kształtować klimat wspólnoty wśród pracowników Sekretariatu.

Perspektywy zatem budowania wspólnoty i uczenia się ascezy duchowości komunii są wielkie. Potrzeba im jednak kreatywności lub, inaczej mówiąc, fantazji miłości.